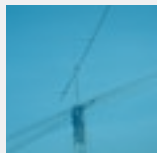
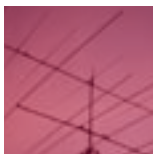
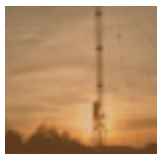
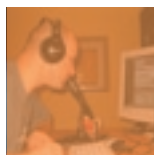


SPDXC

116/2005. Listopad

CQDX



CQDX. Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia SPDXC.
Ukazuje się co miesiąc lub co dwa miesiące, w zależności od ilości materiału. Wydawnictwo elektroniczne.

Redakcja:

Tomasz Barbachowski SP5UAF,
Żeromskiego 10, 05-070 Sulejów.

Zygmunt Szumski SP5ELA,
P.O. BOX 27, 01-900 Warszawa 118

E-mail: cqdx@spdx.org.pl

SPDXC - Stowarzyszenie Miłośników Dalekosieźnych Łączności Radiowych

Adres do korespondencji:
Skrytka pocztowa 19,
03-996 Warszawa 131;

REGON: 017437287,

NIP: 113-23-35-258

Bank:
PKO BP S.A.
II Oddział Kielce
ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce
Konto: 37 1020 2629 0000 9802 0092 5446

Zarząd Stowarzyszenia SPDXC

Prezes
Tomasz Barbachowski SP5UAF
Żeromskiego 10
05-070 Sulejów
e-mail: prezes@spdx.org.pl

V-ce Prezes d/s Sportowych
Tomasz Niewodniczański SP6T
skr.poczt. 2437
50-388 Wrocław 48
e-mail: sport@spdx.org.pl

V-ce prezes d/s organizacyjnych
Witold Perzanowski SP5LCC
ul. Żabkowska 40 m. 67
03-735 Warszawa
e-mail: org@spdx.org.pl

Sekretariat Krajowy
Wiesław Kosiński SP4Z
Łąpy Łynki 5
18-100 Łąpy
e-mail: sp4z@poczta.fm

Sekretariat Zagraniczny
Marek Niedzielski SP7DQR
Skr. poczt. 25
25-030 Kielce 10
e-mail: foreign@spdx.org.pl
WWW: <http://sp7ps.pl/sp7dqr>

Skarbnik
Jerzy Śleżnik SP7CVW
skr. poczt. 221
25-953 Kielce 12
e-mail: skarbnik@spdx.org.pl

Manager ds Mediów
Zygmunt Szumski SP5ELA
skr. poczt. 118
01-900 Warszawa
e-mail: media@spdx.org.pl

Manager SP DX Maratonu
Andrzej Baluk
SP8FNA
ul. Szymanowskiego 8 m 22
22-100 Chełm
e-mail: spdxm@spdx.org.pl

Stacja klubowa Stowarzyszenia SPDXC:
SP0DXC (QSL via SP7DQR)

Strona WWW:
<http://www.spdx.org.pl/>

Od Redakcji...

Witam i zapraszam do lektury listopadowego wydania CQDX. Zmianom uległa forma graficzna biuletynu. Założeniem jest stworzenie bardziej czytelniejszego układu. Czytelnicy oceniają, czy to się udało. Elektroniczna forma wydawnictwa pozwala na takie eksperymenty, co nie znaczy, że wygląd biuletynu będzie ciągle się zmieniał. Proszę o przekazywanie do mnie uwag dotyczących układu biuletynu.

Jedną z najważniejszych informacji bieżącego wydania jest wiadomość o udziale Roberta SP5XVY w DXpedycji 3Y0X na Peter I Island. Robertowi życzymy powodzenia i już teraz liczymy na prezentację 3Y0X na przyszłorocznym Zjeździe SPDXC. Wyspa Piotra I jest wiązącym tematem listopadowego CQDX.

Przed nami telegraficzna część zawodów CQ WW. We wrześniu i październiku na liście dyskusyjnej cq-contest@contesting.com miała miejsce ożywiona dyskusja na temat CQWW. Wiele krytycznych głosów zostało skierowanych pod adresem organizatorów: uwagi dotyczyły głównie sposobu i terminu rozliczania zawodów oraz braku wyników z ubiegłych lat na stronie organizatora. Nie wiadomo, jaki wpływ miały na to głosy contestowej społeczności, ale faktem jest, że organizatorzy zawodów poinformowali w drugiej połowie października, że do uczestników zostały rozesłane wszystkie zaległe dyplomy i nagrody, a jednocześnie na stronie wydawnictwa CQ pojawiły się wyniki zawodów CQ WW do roku 2004 włącznie. O zawodach - nie tylko CQWW - piszemy nieco szerzej w bieżącym biuletynie.

Zapraszamy do łączności ze stacjami okolicznościowymi, które będą uruchomione w grudniu - stacje te przypominają o bardzo ważnych dla nas - krótkofalowców i DXmanów - historycznych wydarzeniach.

O wszystkim przeczytacie w bieżącym CQDX. Życzę miłej lektury...

Tomek SP5UAF

Spis treści

Robert SP5XVY uczestnikiem DXpedycji 3Y0X na Peter I Island •3

Most wanted z bliska: Peter I Island •3

3Y0X. Biuletyn informacyjny z 13 listopada 2005 •6

HB0/SP2FAX, HB0/SP2JMB •7

SP0TPAX. SP80QSL •8

Dyplomy z Grecji •8

Zawody •11

CQ WW DX CW •13

Komunikat Skarbnika SPDXC •14

Robert SP5XVY uczestnikiem DXpedycji 3Y0X na Peter I Island

Tomek SP5UAF, tomek@sp5zcc.waw.pl



Oficjalne biuletyny informacyjne jeszcze tego nie podały do wiadomości, ale my już teraz możemy poinformować, że **Robert SP5XVY będzie uczestnikiem DXpedycji 3Y0X** na Wyspę Piotra I. Jest nam niezmiernie miło, że polski krótkofalowiec weźmie udział w tej DXpedycji - jednej z najbardziej oczekiwanych i najbardziej ekstremalnych wypraw ostatnich lat.

Oczywiście będziemy informować o postępach w przygotowaniach do wyprawy. Jednocześnie zapraszamy do lektury artykułu z serii **Most wanted z bliska**: tym razem tematem jest oczywiście Peter I Island.

Na zdjęciu obok widać Roberta podczas pracy z Kerguelen Island, w czasie DXpedycji FT5XO. Obok widoczny Andrew GI0NWG, z tyłu Mark M0DXR.

Most wanted z bliska: Peter I Island

Tomek SP5UAF, tomek@sp5zcc.waw.pl

Organizatorzy DXpedycji 3Y0X na Peter I Island podali do wiadomości najnowszy biuletyn z informacjami o stanie przygotowań do przyszłorocznej DXpedycji. Przygotowania przebiegają zgodnie z planem. Mijmy nadzieję, że wyprawa nie doświadczy problemów podobnych do tych, których doznała w zeszłym roku (pierwotny termin DXpedycji), co w konsekwencji doprowadziło do przełożenia terminu wyprawy na rok 2006.

*Z pewnością DXpedycja 3Y0X jest jedną z najbardziej oczekiwanych przyszłorocznych wypraw. Według ankiety **Most Wanted** ogłoszonej przez biuletyn **425 DX News** w roku 2003, Peter I Island znajdowała się na czwartym miejscu, za Andaman Is. (VU4), Scarborough Reef (BS7) i Laccadive Is. (VU7). Po ostatniej DXpedycji na VU4 prawdopodobnie spadło „zapotrzebowanie” na Andamany i z pewnością Peter I Island należy w tej chwili do pierwszej trójki Most Wanted.*

Warto zatem poznać bliżej Wyspę Piotra I - jeden z najbardziej poszukiwanych podmiotów DXCC i jednocześnie jedno z najbardziej niedostępnych miejsc na naszym globie.



Położenie Peter I Island

Historia

Wyspa Piotra I została odkryta przez rosyjskiego badacza-podróżnika, Fadieja Bellingshausena. Miało to miejsce 21 stycznia 1821 roku. Odkrywca nadał wyspie imię Piotra I na cześć Piotra Wielkiego, cara Rosji. W tamtym czasie był to pierwszy znany ląd położony na południe od południowego koła podbiegunowego.

założył Compañía Argentina de Pesca, norwescy wielorobnicy i badacze bardzo aktywnie działali na południowych morzach, a Norwegia stała się na kilka lat dominującym państwem w dziedzinie przemysłu wielorybniczego. Stopniowo coraz większe znaczenie zyskiwały firmy wielorybnicze z Niemiec, Japonii, Holandii i Rosji. Zatem ogłoszenie norweskiego zwierzchnictwa nad Peter I Island miało w tamtym czasie duże znaczenie prestiżowe i służyło ochronie interesów Norwegii na wodach południowych. Podobne przesłanki przyświecały ogłoszeniu zwierzchnictwa Norwegii nad Wyspą Bouvet oraz Ziemią Królowej Maud.

Nie wszystkie państwa uznały norweską aneksję tych terenów. USA i Rosja zgłaszały swoje pretensje, a Niemcy zdecydowanie się temu przeciwstawiły. Niemcy oficjalnie nazwały te tereny nazwą **Deutsch Neuschwabenland** (German New Swabia).

Na wyspie nie wylądowała żadna wyprawa aż do 29 lutego 1929, kiedy zdołał tam dotrzeć norweski badacz Ola Olstad wraz z wyprawą **Norvegia**. Olstad ogłosił zwierzchnictwo Norwegii nad tym terenem. Miało to w tamtym czasie duże prestiżowe znaczenie dla norweskiego przemysłu wielorybniczego.

Jednakże spory o tereny południowe nie wywoływały poważnych konfliktów. Być może dlatego, że Norwegowie nie ustanowili na wyspach żadnej oficjalnej administracji. Jeżeli zachodziła taka konieczność, bieżące zadania administracyjne wykonywały norweskie wyprawy wielorybnicze.

Warto wiedzieć, że od roku 1904, kiedy Norweg Carl Anton Larsen

Mówiąc o obecności Norwegii na morzach południowych, poza

wielorybnictwem należy także wspomnieć o działalności naukowej i odkrywczej. Na przełomie XIX i XX wieku norweskie wyprawy odkryły wiele nieznanych wcześniej terenów, na których Norwegowie prowadzili badania naukowe, np. na terenie Peter I Island przez wiele lat instalowane były automatyczne stacje pogodowe. Pamiętać także należy, że w 1911 roku Roald Amundsen wraz z pięcioma Norwegami zdobyli jako pierwsi ludzie Biegun Południowy. A zatem działalność Norwegów na terenach za kołem podbiegunowym południowym była bardzo intensywna.

Układ Antarktyczny

Zasadniczą zmianą w sposobie traktowania terenów Antarktydy i wysp antarktycznych było podpisanie **Układu Antarktycznego** (Antarctic Treaty). Warto zatem w tym miejscu bardziej szczegółowo opisać, czym jest **Układ Antarktyczny**.

Układ został podpisany przez dwanaście państw w 1959 w Waszyngtonie w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego. **Układ Antarktyczny** (i związane z nim szczegółowe umowy) reguluje międzynarodowe stosunki na terenach Antarktydy. Dla jego potrzeb jako tereny Antarktydy rozumiany jest obszar położony na południe od 60 równoleżnika południowego. Układ zakłada, że tereny te mają być rezerwatem przeznaczonym do prowadzenia badań naukowych i że nie będą tam prowadzone żadne działania militarne. Układ zakłada eksterytorialność terenów antarktycznych i dostęp do tych terenów dla całej światowej społeczności naukowej. Układ zaczął oficjalnie obowiązywać od 23 lipca 1961 roku.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że wśród 12 państw, które jako pierwsze podpisały Układ były USA i Związek Radziecki. W ten sposób **Układ Antarktyczny** stał się pierwszym międzynarodowym porozumieniem, które mówiło o kontroli używania broni, zawartym czasie trwania tzw. Zimnej Wojny.

Przedstawiciele państw, które podpisały Układ Antarktyczny odbywają coroczne spotkania, których celem jest omówienie bieżącej sytuacji na terenach antarktycznych. Obecnie poza 12 państwami, które jako pierwsze podpisały Układ, jest jeszcze innych 15 państw, które mają prawo aktywnego uczestniczenia w tych spotkaniach. Są to państwa, które wykazały się aktywnością na polu naukowym na terenach Antarktydy. Te państwa to Brazylia, Bułgaria, Chiny, Ekwador, Finlandia, Niemcy, Indie, Włochy, Holandia, Polska, Peru, Korea Południowa, Szwecja, Hiszpania i Urugwaj.

Ponadto 17 innych państw zobowiązało się do respektowania postanowień Układu i przedstawiciele tych państw mogą uczestniczyć w obradach uczestników traktatu jako obserwatorzy. Te państwa to Austria, Kanada, Kolumbia, Kuba, Czechy, Korea Północna, Dania, Grecja, Gwatemala, Węgry, Papua Nowa Gwinea, Rumunia, Słowacja, Szwajcaria, Turcja, Ukraina i Wenezuela.

Położenie, geografia, przyroda

Wyspa Piotra I to teren zajmujący 243 metry kwadratowe. Najwyższy szczyt, **Lars Christensen Peak**, liczy 1755 m n.p.m. Jest to wygasły wulkan. Wyspa leży na 68° 50' szerokości geograficznej południowej i 90° 35' długości geograficznej zachodniej.

Wyspa jest praktycznie przez cały rok otoczona krą lodową – poza krótkim okresem późnego lata. Teren wyspy jest w oblodzony w 95 procentach. Na wyspie znajdują się tylko trzy niewielkie ekspozycje skalne, które nie są na stałe pokryte lodem.

Klimat jest bardzo surowy i charakterystyczne są dla niego bardzo

silne wiatry, niskie temperatury i duże opady śniegu. Tak surowe warunki sprawiają, że jedyne formy roślinne, które występują na wyspie to pewne gatunki mchu i porostów, które dostosowały się do tego ekstremalnego klimatu.

Na Peter I Island można spotkać kilka gatunków ptaków. Są to niewielkie populacje pingwinów z gatunków Adelie oraz Chinstrap Gnieźdzą się tam także południowo-polarne wydryki oraz liczne południowe fulmary.

Zarówno na wyspie jak też w okolicznych wodach można spotkać wiele gatunków fok. W 1999 roku na Peter I Island natknęto się na dwuletniego słonia morskiego, który wcześniej został oznakowany na Wyspie Macquire.

DXpedycja 1987: 3Y1EE, 3Y2GV



Jeden z namiotów DXpedycji z 1987 roku

Peter I Island to jeden z najbardziej niedostępnych podmiotów DXCC. Nadchodząca DXpedycja będzie dopiero trzecią wyprawą do tego podmiotu.

Pierwsza wyprawa była zorganizowana przez norweskich krótkofalowców. W 1986 roku Einar LA1EE dostrzegł możliwość dotarcia na wyspę - pomyślał o wykorzystaniu statku badawczego **MV Aurora**, należącego do Moniki Christensen, norweskiej badaczki i podróżniczki.

Christensen wybierała się w podróż na biegun południowy. W czasie, kiedy miała przebywać już na Antarktydzie, statek miał na nią



Peter I Island. Zdjęcie wykonane podczas wyprawy z 1987 roku

czekać. LA1EE wpadł na pomysł, że właśnie okres oczekiwania można wykorzystać na dotarcie na Wyspę Piotra I – wyspę, która ostatni raz została odwiedzona przez Norwegów jeszcze w 1948 roku.

Einar LA1EE przystąpił do organizacji wyprawy razem z Klrę LA2GV. Zainteresowali pomysłem LA-DX-Group oraz Norweski Instytut Badań Polarnych (NPI). Projekt zaczął zyskiwać coraz większe zainteresowanie. Wielu indywidualnych krótkofalowców zadeklarowało pomoc finansową. **Northern California DX Foundation** zgodziła się przyznać wyprawie grant wysokości 30 tysięcy USD, pod warunkiem, że ARRL uzna Peter I Island za niezależny podmiot DXCC i że wyprawa nawiąże określoną liczbę łączności z wyspy. Wkrótce znaleźli się także sponsorzy sprzętu i wyposażenia. Projekt wyprawy zaczął nabierać tempa i rozmachu.

Kolejny okres czasu wymagał dużej ilości pracy związanej z przygotowaniem i testowaniem sprzętu. W tym pomogli krótkofalowcy z różnych miejsc na całym świecie. Wreszcie 10 stycznia 1987 roku statek **MV Aurora** wyruszył zgodnie z planem w podróż z portu Lyttleton w Nowej Zelandii, zabierając na pokładzie wyprawę na Peter I Island: dwóch krótkofalowców i pięciu naukowców.

22 stycznia wyprawa dotarła na miejsce – przy sprzyjających warunkach pogodowych i niewielkim oblodzeniu morza. Wykonano rekonesansowy lot helikopterem i wybrano miejsce na obóz – miejsce to nazwano później Radiosletta (Radiowa Równina).

Założony na wyspie obóz składał się z trzech namiotów: jednego przeznaczonego do spania i dwóch przeznaczonych do nadawania (odległych od siebie o 100 metrów). Jako anten używano dwóch trzypasmowych anten yagi, anteny pionowej Butternut 6 oraz verticala na 20m i dipola na 160m. Wyprawa używała dwóch kompletnych zestawów IC-750/751, wraz ze wzmacniaczami mocy IC2KL oraz skrzynkami antenowymi AT500. Zasilanie zapewniały dwa generatory Honda.

23 stycznia DXpedycja była gotowa do pracy. Na pasmach pojawiły się znaki 3Y1EE i 3Y2GV. Był to nowy, trzysta siedemnasty, podmiot DXCC. Przez cały okres trwania wyprawy co najmniej jedna stacja była cały czas na paśmie. Kiedy wyprawa zakończyła pracę, dnia 2 lutego, w logu znajdowało się około 17 tysięcy QSO, z czego jedna

trzecia na CW, dwie trzecie na SSB i dokładnie 48 łączności RTTY.

Warto wiedzieć, że logi były prowadzone papierowo. A zatem w konsekwencji karty QSL były wypisywane ręcznie – tą pracą zajmowało się 15 osób.

DXpedycja 1994: 3Y0PI

Pierwsza DXpedycja nie zaspokoila w pełni zapotrzebowania na Peter I Island. Mało tego – to zapotrzebowanie wciąż rosło, ponieważ na pasmach pojawiały się nowe stacje, nowe licencje. W 1992 roku Peter I Island był na pierwszym miejscu najbardziej poszukiwanych podmiotów DXCC. Nic zatem dziwnego, że 3Y stał się celem organizacji dużej, międzynarodowej DXpedycji.

Już w 1993 roku organizatorzy uzyskali od władz norweskich pozwolenie na lądowanie na wyspie i przygotowania ruszyły na dobre. Organizatorzy zdawali sobie sprawę, że podejmują się bardzo trudnego przedsięwzięcia i decydują się na wyjazd i pobyt do miejsca, gdzie panują ekstremalnie trudne warunki pogodowe. Przygotowania trwały około rok czasu.

W styczniu 1994 roku członkowie wyprawy w dwóch grupach wyruszyli z Anglii samolotem RAF'u na Wyspę Ascension, a następnie na Falklandy. Z Falklandów podróżowali drogą morską rosyjskim statkiem **Akademik Fedorov**. Trasa wiodła przez Przylądek Horn i Cieśninę Drake'a. 29 stycznia członkowie wyprawy po raz pierwszy zobaczyli z pokładu statku Wyspę Piotra I.



Peter I Island. DXpedycja 3Y0PI z 1994 roku

Rozwijanie obozu i anten trwało dwa dni. 1 lutego 1994 wyprawa pojawiła się na pasmach. Warto wiedzieć, że 2 lutego DXpedycja 3Y0PI przeprowadziła 9 tysięcy łączności – 9 tysięcy łączności w ciągu jednego dnia pracy.

3 lutego zmieniła się pogoda – znacznie wzrosła siła wiatru i opady śniegu. Uczestnicy wyprawy zdali sobie sprawę, że muszą cały czas odkopywać ze śniegu sprzęt, który stopniowo zaczął w całości pokrywać się warstwą śniegu. W pewnym momencie ilość śniegu narastała tak szybko, że groziło to uszkodzeniem jednego z generatorów, niedostatecznie dobrze zabezpieczonego. Zdecydowano się wyłączyć obydwa generatory. Nastąpiła krótka przerwa w pracy, którą uczestnicy wykorzystali na sen i odpoczynek.

16 lutego po uczestników przyplłynął **Akademik Fedorov**. 20 lutego

rozpoczęło się transportowanie sprzętu na statek. Wyprawa dobiegała końca.

W DXpedycji 3Y0PI uczestniczyli: K0IR, ON6TT, WA4JQS, W6MKB, XE1L, KK6EK, N4GCK, HB9AHL i C00K.

DXpedycja 2006: 3Y0X

Wyprawa 3Y0X jest dopiero trzecią DXpedycją na Peter I Island. Z pewnością jest to jedna z najbardziej oczekiwanych i zapewne jedna z najbardziej ekstremalnych wypraw ostatnich lat. Początkowo wyprawa miała odbyć się w 2005 roku, ale termin przeniesiono na rok 2006. Zaistniały nieprzewidziane problemy transportowe, które

spowodowały, że co prawda mogło dojść do wyprawy, ale z powodu opóźnienia pozostałoby bardzo mało czasu na pracę na pasmach. Organizatorzy zdecydowali się całkowicie odłożyć termin i przygotować się do DXpedycji w 2006 roku.

Ostatnie informacje podane przez organizatorów świadczą o tym, że przygotowania przebiegają zgodnie z planem. Możemy mieć nadzieję, że tym razem DXpedycja dojdzie do skutku. Poniżej publikujemy tłumaczenie biuletynu informacyjnego organizatorów DXpedycji, podanego do publicznej wiadomości dnia 13 listopada 2005 (ten biuletyn jeszcze nie zawiera informacji o udziale Roberta SP5XVY w wyprawie).

3Y0X. Biuletyn informacyjny z 13 listopada 2005

13 listopad 2005

Autorzy: Kierownictwo wyprawy: Ralph Fedor K0IR i Bob Allphin K4UEE

DO NATYCHMIASTOWEJ PUBLIKACJI

Od chwili wysłania ostatnich informacji zdarzyło się wiele rzeczy przybliżających nas do aktywowania na pasmach Wyspy Piotra I, co będzie miało miejsce na początku przyszłego roku.

We wrześniu czternastu członków zespołu spotkało się w Atlancie, aby przećwiczyć rozkładanie namiotów-schronów, stawianie anten na niskie pasma, aby sprawdzić generatory i inny sprzęt, którego działanie ma zasadnicze znaczenie i aby rozpocząć pakowanie skrzyń do transportu. Dodatkowo spędziliśmy dziesięć godzin na sali, gdzie dyskutowaliśmy o bezpieczeństwie, o kwestiach logistycznych, kosztach i o stanie spraw związanych z pozyskaniem statku i helikoptera. Był to także czas na konsolidację zespołu, ponieważ pozyskaliśmy trzech nowych członków, którymi są: FM5CD, N6JRL oraz W8MV.

W październiku nadeszły do nas bardzo pomyślne wieści. Okazało się, że Gary Stouder K9SG, który pierwotnie miał być lekarzem DXpedycji w 2005 roku, będzie mógł pojechać z nami w przyszłym roku. Ponadto do zespołu dołączył także Al Hernandez K3VN, weteran kilku wypraw antarktycznych. Jest nam niezwykle miło, że znaleźli się w naszym zespole, który tym samym powiększył się do 20 osób. Mamy jeszcze miejsce dla dwóch operatorów oraz dla czterech innych podróżników, którzy chcieliby dołączyć do wyprawy, postawić stopę na Wyspie i pomóc w rozstawieniu obozu, nie będąc członkami zespołu operatorskiego. Ci uczestnicy będą pozostawać głównie na statku. Zainteresowani udziałem w wyprawie mogą kontaktować się z K4UEE.

Nasz dwunastometrowy kontener został zapakowany i jest w tej chwili w drodze do Chile. Po powrocie z Ameryki Południowej na początku bieżącego roku, całkowicie wypakowaliśmy kontener, posortowaliśmy sprzęt i zapakowaliśmy kontenera ponownie. To była ciężka praca, ale przyniesie rezultaty, kiedy wylądujemy na Wyspie Piotra I. Kontener zawiera 11 ton sprzętu i rzeczy osobistych.

Zgodnie z naszym kontraktem mamy pozwolenie na 16 dni pobytu na Wyspie. Szczegółowy plan jest uzależniony od warunków pogodowych, ale liczymy na to, że będziemy pracować na pasmach

przez 12 - 14 dni. Opracowaliśmy plan awaryjny, który zakłada szybkie uruchomienie dwóch stacji, nawet gdyby warunki pogodowe nie pozwalały na pełne zbudowanie obozu. Planujemy uruchomienie dziewięciu stacji, które w sumie będą używać 23 anten. W tej liczbie nie są zawarte anteny na 6m, 2m i 70cm EME, a w ostatniej chwili zaplanowaliśmy także aktywność na tych pasmach.

W tej chwili po raz pierwszy możemy podać orientacyjne daty naszej wyprawy. Zespół zbierze się w Punta Arenas dnia 19 stycznia. Wkrótce potem polecimy na do Bazy Marynarki Chilijskiej, zlokalizowanej na King George Island, South Shetland Islands. Tam zaokrętuujemy się na nasz statek i wyruszymy w podróż na Peter I Is. Zamierzamy uruchomić na statku dwie stacje /MM. mamy nadzieję, że dotrzemy na Wyspę Piotra I około 6 lutego i tym samym rozpoczniemy nasz 16 dniowy pobyt. Należy pamiętać, że są to daty orientacyjne, a dokładne terminy zależą od wielu czynników, w tym od warunków pogodowych i ilości kry lodowej na morzu.

Jednym z naszych celów jest to, aby DXmani na całym świecie mogli poczuć się tak, jakby uczestniczyli w wyprawie. My sami będziemy przeżywać naszą życiową przygodę i mimo iż czasami może to być trudne i niebezpieczne, to właśnie przygoda jest jedną z rzeczy, która motywuje członków zespołu. Chcemy, aby społeczność DXmanów mogła doświadczyć czegoś więcej niż tylko sama łączność z 3Y0X czyli tego, co my sami będziemy przeżywać na Wyspie. Aby to osiągnąć, planujemy przysyłanie dziennych raportów wraz z fotografiami. Ponadto mamy nadzieję, że dzięki technologii Iridium Satellite będziemy mogli co pewien czas przysyłać krótkie filmy nagrane na Wyspie. Sądzymy, że dzięki filmom znacznie lepiej będziecie mogli wczuć się w naszą sytuację.

To może być najdroższa z kiedykolwiek zorganizowanych DXpedycji. Liczymy na wasze wsparcie! Zapraszamy do odwiedzania strony **www.peterone.com**, gdzie są i będą emieszczane bieżące informacje. Znajduje się tam wiele fotografii z naszego szkoleniowego spotkania w Atlancie i z akcji pakowania kontenera. Jeśli ktoś chciałby stać się częścią tej DXpedycji, udzielając nam pomocy finansowej, prosimy użyć dostępnego na stronie WWW żółtego przycisku z napisem „Contribute”.

QSL via N200!

73, Ralph, K0IR and Bob, K4UEE
Peter I DXpedition co-leaders

HB0/SP2FAX, HB0/SP2JMB

Sławek SP2JMB, Kazik SP2FAX

W pierwotnym zamierzeniu naszym było jechać do HB0, a następnie do 3A. Jednak priorytet 3A zwyciężył (całe szczęście) i kolejność została odwrócona.

W Szwajcarii napawaliśmy się pięknymi widokami, ale dopiero przejazd przez Alpy dał nam właściwą dawkę wrażeń. W tym miejscu trzeba dodać iż tunel San Bernardino u szczytu Alp jest w remoncie i zostaliśmy skierowani starą drogą na szczyt. Przed nami załadowany TIR, jadący na półbiegu, wąska kręta stara droga i drewniana barierka oddzielająca nas od przepaści. Ręce mieliśmy mokre z wrażeń.

Jak już wdrapaliśmy się na szczyt, to się okazało że jedziemy w chmurach. Widoczność 10m. Fajnie co? Po minięciu Alp mieliśmy serdecznie dosyć. Pierwszy parking - Bellinzona - był nasz.

Następnego dnia ruszamy do Italii. Mediolan przywitał nas potwornymi korkami. Małe półtorej godziny i mamy to za sobą, wbijamy się w słynne mgły na południe od Mediolanu.

Za około 70 km osiągamy góry Piemontu. Tunel goni tunel, nie sposób czytać mapę. Około godziny 14 dobijamy do Monaco - tyle że trzeba zjechać 800 m w dół z autostrady.

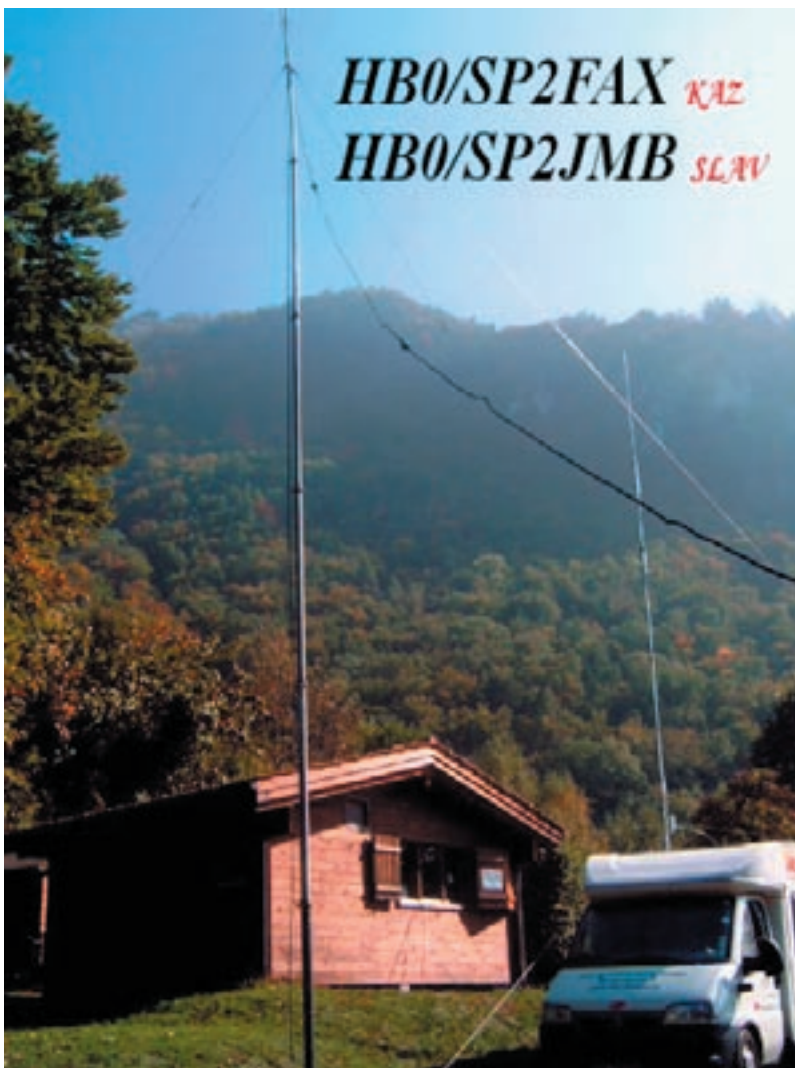
Pobyty w Monaco okazał się stricte turystyczny. Z powodu braku miejsc do parkowania nie było możliwości nadawania. Trzeba być w Monaco, żeby to pojąć. Każdy metr terenu zagospodarowany, 99% parkingów pod ziemią, a tam gdzie jest wolny plac to właśnie stoi dźwig i jest budowa - teren zamknięty.

Trzeba dodać, iż podróżowaliśmy samochodem campingowym - na nasze nieszczęście. Nigdy w życiu nie widziałem tylu zakazów wjazdu dla campcarów, jak i również nakazu zawrócenia dla tychże pojazdów. Na dokładkę informujemy uprzejmie, iż przepisy Monaco stanowią, iż wszystkie samochody campingowe muszą opuścić teren Monaco do godziny 19:00. Policja skrzętnie tego pilnuje. Dobre co?

Odbyliśmy również rozmowy z 3A2CR przewodniczącym tamtejszej organizacji radioamatorskiej ARM oraz jej sekretarzem 3A2LF w sprawie naszego zamiaru nadawania z 3A. Ich odpowiedź była zaskakująco prosta „jak sobie znajdziecie miejsce to dajcie znać, my to skrzętnie sprawdzimy i wydamy odpowiedni certyfikat, że w istocie nadawaliście z 3A, a nie z drugiej połowy jakiejś ulicy, która to należy już do Francji (hi)!”.

Cały ten obraz silnie nas zniechęcił, postanowiliśmy nie tracić czasu i ruszyliśmy do HB0. Tym razem pogoda nam dopisała, nie było mgieł przed Mediolanem a i San Bernardino okazał się łaskawszy.

Pierwszą dobę w HB0 spędziliśmy w lokalizacji Michaela HB0TW. Korzystając z jego energii elektrycznej (oczywiście przedłużacze nie pasowały - inny system wtyczek). Michael i Claudia okazali się bardzo gościnni i życzliwi.



Następnego dnia ruszamy na camping 3 km obok. Udało się zdobyć dobrą lokalizację i wynająć bungalów. Rozwineliśmy anteny o 21:00 i zaczęła się prawdziwa praca. 3000 QSO z całego świata w 48h.

Nasze wyposażenie to: FT1000MP MV, ICOM 746, FT847, wzmacniacz FL7000, dwa laptopy, bezpośrednie połączenie z Internetem poprzez GPRS, antena GP 7/10/14/21/28 MHz, Dipol na 80m, zapasowe akumulatory na wypadek braku zasilania 2x120Ah i cała masa niezbędnego sprzętu dodatkowego.

Nasza obecność w HB0 była przedmiotem licznych przyjaznych komentarzy wśród tamtejszych ham's. Odwiedził nas Andy HB9CVQ oraz HB9DVZ - również Andy. Rozmowom nie było końca.

Cała wyprawa miała dystans 3460 km, trwała 10 dni a nasz campcar zużył 350L ON.

Było niezwykle miło słyszeć stacje z Polski i co trzeba dodać podziwiać wysoki poziom umiejętności operatorskich kolegów z SP.

Serdeczne pozdrowienia Vy73 i do następnej wyprawy

Autoryzacja: SP2FAX, SP2JMB

SP0TPAX. SP80QSL

W nadchodzących tygodniach spotkamy na pasmach dwie stacje okolicznościowe, których praca jest ściśle związana z rocznicami dotyczącymi historii polskiego krótkofalarstwa.

Dnia 6 grudnia 1925 roku Tadeusz Heftman, używający znaku TPAX przeprowadził pierwszą amatorską łączność międzynarodową z terenu Polski. Jego korespondentem był holenderski krótkofalowiec, używający znaku N0PM.

Kilka miesięcy później, w kwietniu 1926 TPAX przeprowadził pierwszą polską łączność międzykontynentalną - QSO z amerykańskim krótkofalowcem, używającym znaku U1AAO.

Te daty to kamienie milowe polskiego krótkofalarstwa. Dla naszego Stowarzyszenia są to bardzo szczególne daty - można je uznać za narodziny polskiego DXowania. Były to pierwsze łączności DX nawiązane z terenu naszego kraju.

Abymy upamiętnić te historyczne wydarzenia, Stowarzyszenie SPDXC uruchamia pracę stacji okolicznościowej o znaku **SP0TPAX**. Nasza stacja będzie aktywna przez cały miesiąc grudzień 2005, a następnie przez cały kwiecień 2006. Pracę stacji będą obsługiwać członkowie Stowarzyszenia SPDXC z różnych miejsc w Polsce. Stacja będzie pracować na wszystkich możliwych pasmach, wieloma emisjami (CW, SSB, RTTY, PSK, SSTV itd). QSL managerem stacji SP0TPAX jest Marek SP7DQR.

Warto dodać, że po historycznych łącznościach Tadeusza Heftmana TPAX polskie krótkofalarstwo rozwijało się bardzo dynamicznie. Już w 1929 roku pierwsza polska stacja (Zygmunt Bresiński SP3KX) zdobyła dyplom WAC. We wrześniu 1939 roku na liście WAZ Honor Roll znalazł się SP1AR ze Lwowa. Dodajmy jeszcze, że w 1933 roku odbyły się I Międzynarodowe Zawody PZK - poprzednik znanych nam obecnie zawodów SP DX Contest. Jak na kraj, w którym krótkofalarstwo dopiero co się narodziło, były to znakomite osiągnięcia.

Kolejną „historyczną” stacją, która w najbliższych tygodniach pojawi się na pasmach jest stacja **SP80QSL**. Ta stacja rozpocznie pracę 1 grudnia, a aktywność potrwa do połowy stycznia. Ten bardzo charakterystyczny znak okolicznościowy będzie uruchomiony dla upamiętnienia faktu powstania pierwszego na świecie biura QSL.

Pierwsze na świecie biuro QSL powstało właśnie w Polsce. Było to w 1925 roku. Biuro powstało dzięki dynamicznej działalności braci Jana i Stanisława Odyńców (wydawców „Radioamatora”).

Biuro obsługiwało wymianę kart QSL pierwszych polskich krótkofalowców z krótkofalowcami z całego świata, a ponadto zajmowało się także opracowaniem i drukiem pierwszych polskich kart QSL.

Organizatorem pracy stacji **SP80QSL** jest Warszawski Oddział Terenowy Polskiego Związku Krótkofalowców. QSL managerem stacji **SP80QSL** jest Marek SP7DQR (podobnie jak w przypadku stacji SP0TPAX).

Serdecznie zapraszamy do łączności ze stacjami okolicznościowymi SP0TPAX oraz SP80QSL.

Dyplomy z Grecji

Źródło informacji: <http://www.raag.org/>

Ancient Cities Award

Informacje ogólne: Dyplom jest wydawany stacjom nadawców i stacjom SWL za potwierdzone łączności/nasłuchty ze stacjami pracującymi ze starożytnych miast greckich lub z okolic takich miast. Do dyplomu zaliczne są miasta zgodnie z tabelą miast starożytnych. Do dyplomu zaliczna są łączności od 1 stycznia 1958 roku włącznie.

Emisje: Dyplom jest wydawany za łączności CW, SSB, RTTY lub Mixed Mode.

Wymagania: Dyplom jest wydawany w dwóch kategoriach:

Kategoria 1: za łączności z 40 miastami

Kategoria 2: za łączności z 20 miastami

Można zdobywać obydwie kategorie dyplomu. Jako zgłoszenie wymagana jest lista zawierająca wszystkie niezbędne informacje o przeprowadzonych łącznościach. Zgłoszenie musi być podpisane przez Award Managera krajowego związku krótkofalowców (zrzeszonego w IARU) z kraju zgłaszającego lub przez dwóch licencjonowanych krótkofalowców. Koszt dyplomu wynosi w przypadku obydwu kategorii wynosi 10 IRC lub 10 Euro. Zgłoszenia należy wysłać na adres:

RAAG, AWARD MANAGER
P.O. BOX 3564
102 10 ATHENS
GREECE

Lista miast zaliczanych do dyplomu

Miasto starożytne	Miasto obecne	Teren położony w najbliższej okolicy	Okręg SV
Athens	Athina		SV1
Delphi	Delphi	Amfissa	SV1
Eleusis	Elefsina	SV1	
Heronia	--	Livadia	SV1
Marathon	Marathonas		SV1
Megara	Megara		SV1
Thebes	Thiva		SV1
Thermopyles	Thermopiles	Lamia	SV1
Vergina	Vergina	Veria	SV2
Olynthos	--	Poligiros	SV2
Pela	--	Gianitsa	SV2
Potidea	Potidea		SV2
Thessaloniki	Thesaloniki		SV2
Argos	Argos		SV3
Corinth	Korinthos		SV3
Mykenae	Mykines		SV3
Olympia	Olympia		SV3
Pylos	Pylos		SV3
Sparta	Sparta		SV3
Iolkos	--	Volos	SV4
Dion	Dio	Katerini	SV4
Sykourion	Sikourio	Larissa	SV4
Trikki	Trikala		SV4
Eretria	Eretria	Farsala	SV4
Lindos	Lindos	Lindos	SV5
Arkesia	Arkasa	Karpathos isl.	SV5
Symi isl.	Symi isl.		SV5
Asklipiion	--	Kos isl	SV5
Porfyris isl.	Nissiros isl.		SV5
Dodoni	--	Ioannina	SV6
Nikopolis	--	Preveza	SV6
Amvrakia	Arta		SV6
Nekromanteio	--	Parga	SV6

Miasto starożytne	Miasto obecne	Teren położony w najbliższej okolicy	Okręg SV
Amphipolis	--	Serres	SV7
Kavala	Kavala		SV7
Maronia	Maronia	Komotini	SV7
Philippi	--	Drama	SV7
Plotinoupoli	Didimoticho		SV7
Avdira	Avdira	Xanthi	SV7
Loutra Traianoupoleos	Loutra Traianoupoleos	Alexandroupoli	SV7
Thasos isl.	Thasos isl.		SV8
Chios isl.	Chios isl.		SV8
Delos isl.	Dilos isl.	Mikonos isl.	SV8
Eretria	Eretria	Chalkida	SV8
Ithaki	Ithaki		SV8
Kerkyra	Kerkyra		SV8
Lesvos isl.	Lesvos isl.		SV8
Milos isl.	Milos isl.		SV8
Myrina	Myrina	Limnos	SV8
Pythagorio	Pythagorio	Samos	SV8
Samothraki isl.	Samothraki isl.		SV8
Thera isl.	Santorini isl.		SV8
Festos	--	Mires	SV9
Knossos	--	Iraklio	SV9
Rithymna	Rethymno		SV9
Kydonies	Chania		SV9
Lato	--	Agios Nikolaos	SV9



Nie jest wymagane przesyłanie kart QSL. Zgłoszenie powinno zawierać listę posiadanych kart QSL (sprawdzoną i podpisaną przez dwóch licencjonowanych krótkofalowców) oraz opłatę za dyplom wynoszącą 10 IRC lub 10 Euro. Zgłoszenia należy wysłać na adres:

RAAG, AWARD MANAGER
P.O. BOX 3564
102 10 ATHENS
GREECE

Athenian Award

Dyplom wydawany za potwierdzone łączności (2 way, dowolna emisja) z 25 różnymi stacjami zlokalizowanymi na terenie Aten.



Dyplom jest wydawany w trzech kategoriach:

- Kategoria 1: za łączności w pasmach 160 i 80 metrów
- Kategoria 2: za łączności w pasmach 40 i 30 metrów
- Kategoria 3: Za łączności na pozostałych pasmach

Nie jest wymagane przesyłanie kart QSL. Zgłoszenie powinno zawierać listę posiadanych kart QSL (sprawdzoną i podpisaną przez dwóch licencjonowanych krótkofalowców) oraz opłatę za dyplom wynoszącą 10 IRC lub 10 Euro. Zgłoszenia należy wysłać na adres:



Greek Islands Award

Dyplom jest wydawany za minimum 10 potwierdzonych łączności z minimum 3 grupami wysp greckich, do których zaliczamy:

- CRETE
- DODECANNESE
- IONIAN
- EUBOEIA
- CYCLADES
- SPORADES
- LESBOS
- CHIOS
- THASOS - SAMOTHRACE
- IKARIA - LIMNOS

Dyplom jest wydawany za emisję 2-way SSB, 2-way CW lub Mixed mode, za pracę Single Band oraz za pracę Mixed Band.

RAAG, AWARD MANAGER
P.O. BOX 3564
102 10 ATHENS
GREECE

Do dyplomu zaliczane są łączności na wszystkich pasmach, przeprowadzone emisjami SSB, CW, RTTY lub Mixed Mode.

Do dyplomu zaliczane są łączności od 1 stycznia 1958 włącznie.

RAAG Award

Dyplom wydawany za potwierdzone łączności z minimum 7 różnymi stacjami greckimi z siedmiu (na dziewięć możliwych) różnych okręgów wywoławczych Grecji (SV1-SV9).

SV1 - Central Greece
SV2 - Macedonia
SV3 - Peloponnese
SV4 - Thessaly
SV5 - Dodecanese
SV6 - Epirus
SV7 - East Macedonia - Thrace
SV8 - Greek Islands
SV9 - Crete



SV	Greece	OD	Lebanon
SV2	Macedonia	SU	Egypt
SV2/A	Mt. Athos	5A	Libya
SV5	Dodecanese	YI	Iraq
ZA	Albania	EP	Iran
Z3	F.Y.R.O.M.	AP	Pakistan
LZ	Bulgaria	YA	Afghanistan
VU	India	EZ	Turkmenistan
4K	Azerbaijan	EY	Tajikistan
E4	Palestine	UJ	Uzbekistan
TA	Turkey	JY	Jordan
4X	Israel	EK	Armenia

Zgłoszenie wraz z opłatą wynoszącą 20 IRC (lub 20 Euro) za dyplom Kategorii 1 lub 10 IRC (lub 10 Euro) za dyplom Kategorii 2 należy wysłać na adres:

RAAG, AWARD MANAGER
P.O. BOX 3564
102 10 ATHENS
GREECE



Alexander the Great Award

Dyplom dostępny dla nadawców i stacji SWL za potwierdzone łączności/nasłuchy z krajami, w których przebywał Aleksander Wielki. Do dyplomu zaliczana jest jedna łączność z każdego kraju, poza łącznościami z Grecją; wymagane są minimum dwie łączności z Grecją, a w tym jedna ze stacją z okręgu SV2 (Macedonia).

Dyplom jest wydawany w dwóch kategoriach:

Kategoria 1: Dyplom oraz plakietka z podobizną Aleksandra Wielkiego - wydawane za łączności z wszystkimi zaliczanymi krajami (razem 25).

Kategoria 2: Dyplom za łączności z 15 krajami (obowiązkowo ze stacją SV2 i SV lub SV5).

Wymagane jest przesłanie zgłoszenia z wszystkimi niezbędnymi informacjami dotyczącymi zgłaszanych do dyplomu łączności. Zgłoszenie musi być Award Managera RAAG lub Award Managera krajowego stowarzyszenia (zrzeszonego w IARU). Jeżeli zgłaszający nie jest członkiem krajowego stowarzyszenia należącego do IARU, musi przesłać karty QSL do kontroli.



Zawody

Tomek SP5UAF, tomek@sp5zcc.waw.pl

Zawody krótkofalarskie są jedną z tych dziedzin krótkofalarstwa, w które chętnie się angażujemy. Największe contestowe wydarzenia co roku skupiają tysiące krótkofalowców z całego świata. Czołowe wyniki są świadectwem zarówno siły antenowej i sprzętowej jak też i sprawności operatorskiej zawodników.

W ostatnim czasie pojawia się coraz więcej artykułów dotyczących zawodów. To bardzo dobrze. Czasem prezentowane są w nich różne zdania, co także jest całowicie zdrowym i pozytywnym objawem - oznacza to, że temat zawodów jest „żywy”.

Artykuł **Brak logów...** dotyczący zawodów ukazał się w listopadowym wydaniu **MK QTC** (numer 11/2005 strona 379). Szanuję poglądy autora (SP9JPA), jednak z wieloma z nich się nie zgadzam, dlatego pozwalam sobie na polemikę.

Autor pisze o różnych aspektach zawodów, przy okazji swojego komentarza dotyczącego Konkursu o Replikę Lampy Ignacego Łukasiewicza:

Dwa lata temu postanowiliśmy maksymalnie uprościć regulamin, aby zachęcić jak najwięcej stacji do uczestnictwa. Podstawowe warunki Konkursu (a nie ostrych zawodów) to: praca w niedzielę wieczorem, w ciągu sześciu godzin, emisja SSB i Mixed (SSB i CW, bez kategorii CW, aby telegrafisci również zaglądali na pasmo SSB), wynik: liczba łączności (żadnych mnożników, haseł, skrótów, skomplikowanych raportów). Wynikało to z tego, że niektóre regulaminy krajowych zawodów są tak pogmatwane, że sporządzenie logu i obliczenie wyniku trwa dłużej niż same zawody. Zabawne są w nich formułki mówiące, że interpretacji regulaminu dokonują organizatorzy. Widać, że sami organizatorzy zakładają, że niewiele osób będzie w stanie zrozumieć tekstu „regulaminu”. Niektórzy z nich nakładają na najbardziej aktywnych krótkofalowców, uczestników ich zawodów, niezwykle wręcz obowiązki, a za niespełnienie ich grożą karami i dyskwalifikacją!

Autor pisze z jednej strony o konkursie a z drugiej o zawodach i łagodnie przechodzi do porównania tych dwóch, zupełnie różnych krótkofalarskich wydarzeń. To tak jakby porównywać krajoznawczą wycieczkę rowerową z wyścigiem Tour de Pologne. Zawody rządzą się swoimi prawami: oceniana jest w nich sprawność operatorska, sprawdzane są łączności, raporty nadane są porównywane z tym, co odebrali korespondenci. Odejmovane są punkty za łączności, gdzie błędnie odebrano raport lub znak itd. Konkurs nie ma takich zasad bądź też są one zepchnięte na dalszy plan, a głównym celem jest krótkofalarskie spotkanie na pasmach i przypomnienie pewnych historycznych faktów.

Kwestia rozdziału kategorii na SSB i Mixed jest sprawą decyzji organizatora i trudno z tym dyskutować. Osobiście uważam, że zdecydowanie więcej stacji pracuje tylko na fonii i te stacje powinno się zachęcać do pracy telegrafią, a nie odwrotnie.

Zawiłości regulaminu są szerokim tematem. Zapewne nie ma regulaminu doskonałego. Jednak każdy potencjalny uczestnik zawodów powinien znać ich regulamin. Jeśli ktoś uważa, że regulamin jest zbyt skomplikowany albo nie chce zaakceptować jego zapisów, jest jedno proste rozwiązanie - nie startować w takich zawodach. Jeżeli natomiast ktoś rozpoczyna pracę w zawodach bez

znajomości regulaminu, a później narzeka na tenże regulamin, jest sam sobie winien i ewentualne skargi są w takich wypadkach bezzasadne.

Wydaje mi się, że regulamin zawodów jest w miarę szczegółowym ujęciem zasad uczestnictwa w zawodach. Może jednak zdarzyć się, że regulamin nie przewiduje wszystkich możliwych sytuacji, które mogą mieć miejsce w czasie zawodów. I właściwie żaden regulamin do tego nie dąży - po to jest Komisja Zawodów, aby w różnych przypadkach dokonywać interpretacji regulaminu. Sądzę, iż właśnie w takich wypadkach decyzje Komisji są ostateczne.

Kolejna rzecz to pytanie, czy upraszczanie regulaminu rzeczywiście prowadzi do zwiększenia liczby uczestników. Osobiście bardzo w to wątpię. Myślę, że jest to jeden z czynników, który może wpływać na ilość uczestników, ale nie jest to z pewnością czynnik decydujący. Autor artykułu powołuje się na regulamin Konkursu o Replikę Lampy Ignacego Łukasiewicza. Tenże Konkurs odbywający się od wielu lat, przypomina o naszej polskiej historii i znakomitym wynalazcy, jakim był Ignacy Łukasiewicz. Zająłem do wyników tego Konkursu, które można znaleźć na portalu PZK. W roku 2005 Konkurs skupił 86 uczestników, którzy przysłali logi, a ponadto kilkudziesięciu takich, którzy logów nie nadesłali. W liczbie 86 sklasyfikowanych stacji jest 27 stacji Oddziału Podkarpackiego i 7 stacji z Lwowskiego Klubu Krótkofalowców oraz 46 pozostałych uczestników. W wynikach Konkursu czytamy, że najlepsza stacja wśród nadawców nawiązała 112 QSO. To oznacza, że średnio w ciągu sześciu godzin ta stacja nawiązywała jedną łączność na ponad trzy minuty. Niestety liczby te nie świadczą bynajmniej o tym, aby prostota regulaminu zachęciła do udziału szerokie rzesze uczestników. Liczby te świadczą raczej o umiarkowanym czy wręcz słabym zainteresowaniu. Osobiście życzę organizatorom, aby w przyszłym roku liczba uczestników przynajmniej podwoiła się, niezależnie od tego, czy regulamin będzie prosty czy skomplikowany. Tym bardziej, że Konkurs przypomina o naszej, polskiej historii.

Wróćmy jednak do artykułu. Autor wypowiada się na temat tych stacji, które nie nadesłały logów:

Półowa uczestników jakichkolwiek zawodów krajowych nie jest w stanie spełnić tego jedynego obowiązku. Nie tylko w naszym Konkursie, ale proszę spojrzeć na przykład na wyniki Dni Morza 2005. Po co więc zabierają czas innym zawodnikom. W tegorocznych wynikach Konkursu postanowiliśmy nie drukować znaków takich „zawodników”. Nie są tego warte.

Osobiście jestem zdecydowanym orędownikiem tego, aby wysłać dzienniki za zawody, nawet jeśli będzie to tylko kilka łączności. Mimo to zdarza mi się zaniedbać wysłania logu. Jednocześnie jednak jestem przeciwnikiem piętnowania i przekreślania jednym ruchem tych stacji, które dzienników nie wysłały. To między innymi te stacje sprawiają, że w zawodach mamy co robić. Spójrzmy ponownie na wyniki Konkursu o Replikę... z roku 2005. Gdyby założyć, że w zawodach wystartowali tylko ci, którzy nadesłali logi czyli 86 stacji, wtedy mamy jedną łączność na cztery minuty. Ci, którzy nie wysłali logu, ale wystartowali, poprawili ten obraz i przyczynili się do przyjemniejszego spędzenia czasu w czasie Konkursu. Mówienie o zabieraniu czasu jest chyba mimo wszystko nie na miejscu. Uważam, że powinniśmy wszelkimi sposobami zachęcać do wysyłania logów za zawody, ale nie wolno nam przekreślać tych, którzy tego nie zrobili. Ponadto osobiście - sam nie będąc doskonałym - nie ośmieliłbym się nigdy napisać otwarcie, że ktoś nie jest czegoś wart, ale to mój punkt widzenia.

W dalszym ciągu swojego artykułu autor, SP9JPA, pisze o tym, że organizatorzy Konkursu postanowili wysłać wyniki i dyplomy do wszystkich uczestników (w tym także do operatorów stacji klubowych), aby zachęcić do wysyłania logów w kolejnych latach. Taki sposób motywacji jest jak najbardziej na miejscu. Znamy przypadki zawodów międzynarodowych, gdzie dla wielu stacji solidne rozliczanie zawodów przez organizatorów stanowi element dopingujący do startu w kolejnych latach. Najlepszym tego przykładem są WAE DX Contest czy Russian DX Contest, a dobrą opinią w tym względzie cieszy się także nasz SP DX Contest. Ta kwestia jest jedną z nielicznych, gdzie zgadzam się z autorem.

W dalszej części artykułu autor pisze na temat logów wysłanych do kontroli czyli „Checklog”. Czytamy:

Kolejna kwestia to formułka: checklog (do kontroli). Historycznie wymyślono ją dla operatorów, którzy robią przypadkowo kilka łączności w zawodach.

Mam nadzieję, że autor zechce w kolejnych swoich publikacjach przybliżyć historię terminu „Checklog”. Może to stanowić przyczynek do historii contestingu. Piszę to całkowicie bez ironii. Ufam, że termin „historycznie” nie został użyty przypadkowo. Mam nadzieję, że wkrótce zdobędziemy więcej wiedzy na ten temat w oparciu o historyczne informacje posiadane przez autora. Natomiast przyznam, że nie potrafię zrozumieć, w jaki sposób można przypadkowo nawiązać łączności w zawodach. Dla mnie osobiście zawsze udział w zawodach - intensywny lub tylko dla kilku łączności - wynika z osobistej decyzji. Oczywiście mogło być tak, że nie zamierzałem startować, ale wystartowałem - jednak zawsze jest to moja własna decyzja i jeśli nawiązuję jakieś łączności w zawodach, to dlatego że tego chcę a nie przypadkiem. Operator stacji - moim zdaniem - nie jest w stanie nie zauważyć, że startuje w zawodach. Nie może być tutaj mowy o żadnej przypadkowości.

Ale w tym roku otrzymaliśmy log, w którym jest ponad 50 łączności z deklaracją „do kontroli”, a więc nie ma mowy o „nieświadomej” pracy w Konkursie. Operator się obraził, kiedy zamieściliśmy jego wynik we właściwej kategorii. W drukowanych wynikach jego znak zostanie wyrzucony z klasyfikacji tak, jak sobie tego życzył.

Wcześniej autor pisał, że właściwie Komsija nie ma prawa interpretacji regulaminu. Wydaje się, że tym bardziej nie powinna mieć prawa do zmiany decyzji uczestnika zawodów, który sam określa, w jakiej klasyfikacji chce zgłosić log czy też wysłać dziennik tylko do kontroli.

Przepraszam, ale w żadnym regulaminie nie widziałem kategorii: do kontroli. W naszym Konkursie takiej nie ma. Tylko organizator ma prawo użyć takiej klasyfikacji, jeżeli zawodnik, albo jego log nie spełnia wymogów regulaminu. Sam zawodnik może o to poprosić tylko wtedy, kiedy pracował nieetycznie, albo niezgodnie z regulaminem zawodów.

Oczywiście, nie ma kategorii „Do kontroli”. O tym wie każdy i na próżno szukać takiej kategorii w regulaminach. Żadne zawody nie mają kategorii „Checklog”. Jednakże większość zawodów wymienia znaki stacji, które przysłały dzienniki do kontroli. Jest to normalny, całkowicie dobry, przyjęty w całym cywilizowanym świecie zwyczaj. Zawodnicy wysyłają dzienniki do kontroli z różnych powodów, zaś organizator używa ich logów do weryfikacji poprawności przeprowadzonych łączności. Jeśli wysyłamy dzienniki do kontroli, po weryfikacji logów nasi korespondenci mają lepszy obraz tego, czy

poprawnie odbierali raporty i znaki stacji: logi są sprawdzane, weryfikacji podlega to, czy korespondent poprawnie odebrał nasz znak i nadany przez nas raport. Organizatorzy niektórych zawodów udostępniają uczestnikom raporty UBN (Unique-Bad-Not In Log). Im więcej stacji wyśle logi do kontroli, tym większą wartość mają takie zestawienia.

SP9JPA pisze że nie ma kategorii „do kontroli”, ale w kolejnym zdaniu stwierdza, że organizator (i tylko on) ma prawo użyć takiej klasyfikacji. Nie wiadomo więc do końca, czy coś takiego jak „checklog” w końcu istnieje czy nie. Sądzę, że autor niepotrzebnie zawikłał dość prostą i oczywistą sprawę: to uczestnik zawodów podejmuje decyzję o tym, czy chce być sklasyfikowany, a jeśli tego sobie nie życzy, może wysłać dziennik tylko do kontroli, aby ułatwić organizatorowi weryfikację nadesłanych dzienników. „Checklog” oznacza: startowałem w zawodach, wysłałem log, nie chcę być sklasyfikowany. Bardzo proste. Dlatego też mimo, że regulaminu nie wspominają o „checklog”, w wynikach zawodów umieszczane są znaki stacji, które wysłały dzienniki tylko do kontroli. Dzieje się tak np. w CQ WW, WAE, Russian DX Contest, SP DX Contest i wielu innych zawodach.

Z drugiej strony nie przypominam sobie, aby kiedykolwiek jakiś zawodnik prosił organizatora o użycie logu do kontroli, ponieważ sam przyznał się do pracy nieetycznej albo niezgodnej z regulaminem zawodów. To by było piękne, ale na razie włożmy to między bajki. Natomiast jeśli organizator stwierdzi naruszenie regulaminu lub nieetyczne zachowanie, zawodnik może być zdyskwalifikowany, ale to już inna „kategoria”.

Autor kontynuuje temat logów do kontroli:

Drastycznym przypadkiem tego typu są niezwykle prestiżowe, światowe zawody IARU Championship 2004 i 2005, w których kategorię CHECKLOG wypełniają niemal całkowicie znaki wywoławcze polskich operatorów. Logi do kontroli zadeklarowały nawet polskie stacje kontestowe! Okropny wstyd dla „operatora” i poniżenie organizatorów zawodów.

Jestem zdumiony wypowiedziami SP9JPA na temat zawodów i stawianymi zarzutami. Mam wrażenie, że w tym miejscu autor zabrawł zbyt daleko w przekonaniu o słuszności swoich wypowiedzi. Z jakiego to powodu stacja contestowa nie może wysłać dziennika do kontroli? Dlaczego ma się wstydić ktoś, kto wysłał dziennik do kontroli? Jakim prawem autor ocenia tych operatorów, którzy być może „przypadkiem”, (cokolwiek by to znaczyło) wystartowali w zawodach? Kim jest autor artykułu, że ośmiela się twierdzić, że coś jest poniżeniem dla organizatora zawodów IARU.

Ocena wypowiedziana przez autora na temat zawodów IARU i logów polskich stacji przesłanych do kontroli jest tak oderwana od rzeczywistości i tak subiektywna, że trudno ją nawet właściwie skomentować. Mam jedynie nadzieję, że nie wynika ona ze złej woli autora, a raczej jedynie z braku wiedzy. Jeśli będziemy pisać o zawodach w sposób podobny do tego, jak to robi autor artykułu, wkrótce skutecznie pozbędziemy się uczestników zawodów albo będziemy w zawodach nawiązywać jedno QSO na cztery czy pięć minut.

Życzę wszystkim uczestnikom zawodów wiele zadowolenia z naszego hobby i zdroworozsądkowego traktowania regulaminów przez organizatorów, a organizatorom wielu uczestników zawodów i wielu nadesłanych dzienników (choćby tylko „do kontroli”).

CQ WW DX CW

Tomek SP5UAF, tomek@sp5zcc.waw.pl

W chwili, kiedy redagowanie bieżącego wydania biuletynu CQDD dobiega końca, pozostało zaledwie kilka dni do CQ WW DX Contest. Zachęcamy polskich krótkofalowców do udziału w zawodach. Jak zwykle może to być okazja do nawiązania wielu ciekawych łączności i „trafienia” nowych krajów czy stref WAZ na poszczególnych pasmach.

Przypominamy, że pełne tłumaczenie regulaminu zawodów CQ WW znajduje się na stronie Stowarzyszenia SPDXC (<http://www.spdxc.org.pl/>) w dziale **[Dokumenty, regulaminy programy]** -> **[Zawody krótkofalarskie]**.

Miejmy nadzieję, że ilość uczestników z Polski w części CW będzie nie mniejsza niż w części SSB zawodów. O tym, że bardzo dużo polskich stacji wystartowało w części SSB świadczy lista logów otrzymanych, dostępna pod adresem http://www.cqww.com/logs-received_ssb.htm. W tej chwili znajdziemy tam znaki ponad 200 polskich stacji.

Pamiętajmy, że w logach za zawody w sekcji **CLUB COMPETITION** pliku Cabrillo, członkowie Stowarzyszenia SPDXC podają skrót **SPDXC**. Do wyniku klubowego liczą się także punkty z dzienników nadesłanych tylko do kontroli.

W tegorocznych zawodach być może wystartuje z Dominikany Stanisław SP9XCN. Informował, że planuje start ze stacji Carlo HI3CCP (<http://www.lomadelatoro.com/>), ale nie wszystko było do końca potwierdzone. W każdym razie Stanisław planuje start pod znakiem HI3/SP9XCN w kategorii SO AB LP i miejmy nadzieję, że do tego startu dojdzie.

Uczestników zawodów zachęcamy do odwiedzenia strony WWW <http://www.ng3k.com/Misc/cqcx2005.html>. Znajduje się tam lista wypraw i aktywności związanych z zawodami CQ WW DX CW.

Lista może posłużyć doskonale jako źródło informacji QSL dla znaków, które spotkamy w zawodach. Poniżej publikujemy niektóre z tych informacji:

Znak	WAZ	QSL Info
3B8/OM3PC	39	OM3PC
3DA0NW	38	K9NW
4W3ZZ	28	W4DR Direct
5J1W	9	NN1N
5Z4LS	37	G3RWF
6W1RW	35	F6BEE
6Y7A	8	KN5H
7X0RY	33	OK1DYW
8P5A	8	NN1N
8Q7DV	22	UA9CLB
9Y4AA	9	VE3HO
A52CDX	22	F9DK
AH2R	27	JH7QXJ
BV0J	24	BW0IR
C6AQQ	8	ND3F
C6AUR	8	UR5DEM
C6AWS	8	W6SJ
CN2R	33	W7EJ
CN2WW	33	EA7FTR

Znak	WAZ	QSL Info
CO6LPB	8	EA7FTR
CO8LY	8	EA7ADH
CO8TW	8	IZ8CCW
CT3EN	33	CT3EN
CT9A	33	OH6RX
CU2A	14	OH2BH
D44TD	35	IK2JUB
FP/K8DD	5	K8NA
HC8N	10	W5UE
HI3A	8	AD4Z
HI9L	8	KU9C
HK0FD	7	DK8FD
HS0AR	26	E21YDP
HS0T	26	HS6NDK
HS0ZCW	26	
HS0ZDJ	26	W2YR
HS0ZGH	26	G4UZN
J43F	20	SM4DHF
J45A	20	LY1DF
J79CW	8	DL5CW
KH2/JA3EGZ	27	JA3EGZ
KP2/K3MD	8	K3MD
KP3Z	8	WC4E
KP4KE	8	KP4KE
LN8W	14	LA9VDA
LR2F	13	LU2FA
OC4O	10	OA4O
OH3RB/6Y5	8	OH3RB Direct
OJ0B	15	OH2BH
OJ0J	15	OH0RJ
P40L	9	K5WW
P40W	9	N2MM
PJ2T	9	N9AG
PJ5NA	8	K1NA Direct
PJ7/K7ZUM	8	K7ZUM
PZ5C	9	PA7FM
R1MVC	16	UA2 Buro
ST0RM	34	T93Y
SU8BHI	34	HA3JB Direct
T88AA	27	UA3DX
TX0P	39	F6AUS
TZ5A	35	G3SXW
V26K	8	AA3B
V31TM	7	Buro Auto
VK4AN	30	VK4AN
VK6HZ	29	VK6HZ
VK9AA	29	DL8YR
VP2E	8	N5AU
VP5W	8	W7TSQ
VP9I	5	KQ1F
VR2JN	24	JN4ASA
WP2Z	8	KU9C
WP3C	8	W3HNK
YI9LZ	21	LZ1ZF
ZB2X	14	OH2KI
ZL1CT/MM	34	N3SL
ZP0R	11	W3HNK

Komunikat Skarbnika SPDXC

Jurek SP7CVW, skarbnik@spdxc.org.pl

Wykaz składek członkowskich Stowarzyszenia SPDXC.

Stan na dzień 9 listopada 2005.

Data ostatniego wyciągu: 1 listopad 2005

Uwaga: na wykazie brak jest wpłat, na których nie został podany znak wpłacającego

Lp	Znak	03	04	05	06
1	SP1AAQ	X	X	X	
2	SP1DPA	X	X		
3	SP1DTM			X	
4	SP1EAN	X	X	X	
5	SP1EG		X		
6	SP1EUS		X	X	
7	SP1FJZ	X	X	X	
8	SP1GPI			X	
9	SP1GZF	X	X	X	
10	SP1JKF	X	X	X	
11	SP1JON	X			
12	SP1JRF	X	X	X	
13	SP1JZR	X	X	X	
14	SP1MVG	X	X	X	
15	SP1MWK		X		
16	SP1NY			X	
17	SP1RKB	X	X	X	
18	SP1RW	X	X		
19	SP1S (SP3CNP)	X	X	X	X
20	SP2AJO	X	X	X	X
21	SP2AQP	X	X	X	
22	SP2AVE	X	X	X	
23	SP2BIK	X			
24	SP2BNJ	X	X	X	
25	SP2BRN	X			
26	SP2BUC	X	X	X	
27	SP2CA	X	X	X	
28	SP2DNT		X	X	X
29	SP2DWA	X	X	X	
30	SP2DWG	X	X	X	
31	SP2EBG	X			
32	SP2EXM	X	X		
33	SP2EXN	X	X	X	X
34	SP2FAX	0	X	X	
35	SP2FGO	X			
36	SP2FHC	X			
37	SP2FOV	X	X	X	
38	SP2FWC	X	X	X	X
39	SP2GCJ	X	X		
40	SP2GJV	X	X	X	
41	SP2GKQ	X	X	X	
42	SP2GUC	X	X	X	
43	SP2GUV	X	X		
44	SP2HHX	X	X		
45	SP2HPD	X	X	X	
46	SP2HV	X	X	X	
47	SP2IU	X	X	X	X
48	SP2IW	X	X	X	X
49	SP2IZC	X			
50	SP2JKC	X	X	X	

Lp	Znak	03	04	05	06
51	SP2JLR		X	X	
52	SP2JMR	X	X	X	
53	SP2LLO		X	X	
54	SP2MKZ		X		
55	SP2MPO	X			
56	SP2OCR	X	X	X	
57	SP2QVU	X	X		
58	SP2SCG	X	X	X	
59	SP2TQW	X			
60	SP2UKB	X	X	X	
61	SP2WAE			X	
62	SP2WET	X	X	X	
63	SP2WHE	X	X		
64	SP2WN	X	X	X	
65	SP3AMY	X	X	X	
66	SP3AOT	X	X	X	
67	SP3BGD	X	X		
68	SP3BVI	X	X	X	X
69	SP3CDQ	X	X	X	X
70	SP3CGK	X	X	X	X
71	SP3DBD	X	X	X	
72	SP3DIK	X	X	X	X
73	SP3DOF	X	X	X	
74	SP3DQL			X	X
75	SP3DSC	X	X	X	
76	SP3E	X	X	X	
77	SP3EAX	X	X		
78	SP3EPK	X	X	X	X
79	SP3FAR	X	X	X	
80	SP3FLR	X	X		
81	SP3FYM	X	X		
82	SP3FYX	X	X	X	
83	SP3GEM	X	X		
84	SP3GRQ	X	X	X	X
85	SP3GTS	X	X	X	
86	SP3HC	X	X	X	
87	SP3HLM	X			
88	SP3HUU	X	X	X	X
89	SP3HZG		X	X	
90	SP3IBS	X	X	X	
91	SP3IQ	X	X	X	X
92	SP3JHY	X	X	X	
93	SP3JIA	X	X	X	X
94	SP3JUN	X	X		
95	SP3MGM	X	X	X	X
96	SP3PL	X	X		
97	SP3RBT	X	X	X	
98	SP3TD	X	X	X	
99	SP3VAU	X	X	X	
100	SP3VT	X			

Lp	Znak	03	04	05	06
101	SP3WVG	X			
102	SP3XR	X	X		
103	SP4AVG	X	X	X	
104	SP4BEU	X	X	X	X
105	SP4BMO	X	X	X	
106	SP4BY	X	X	X	
107	SP4CUF	X	X	X	
108	SP4ETO	X	X	X	X
109	SP4GFG	X	X	X	
110	SP4LVH	X	X	X	
111	SP4Z	X	X	X	
112	SP5AFL	X			
113	SP5AHR	X	X		
114	SP5AHY		X		
115	SP5ANQ	X	X		
116	SP5ANX			X	
117	SP5AUB	X	X	X	
118	SP5BB	X	X		
119	SP5BR	X			
120	SP5CCC	X	X	X	
121	SP5CEQ	X	X	X	
122	SP5CFD	X	X	X	
123	SP5CJQ	X	X	X	
124	SP5DDJ	X	X	X	X
125	SP5DRH	X	X	X	
126	SP5DU	X	X	X	
127	SP5EAQ	X	X		
128	SP5ENA	X	X	X	
129	SP5EPP	X	X		
130	SP5EWY	X	X	X	X
131	SP5FLB	X	X	X	
132	SP5GBJ		X		
133	SP5GMM	X	X	X	
134	SP5GRM	X	X	X	
135	SP5HS	X	X	X	
136	SP5INQ	X	X	X	
137	SP5IVC	X	X	X	
138	SP5IYY	X	X	X	
139	SP5JXK	X	X	X	
140	SP5KP		X	X	
141	SP5LCC	X	X	X	
142	SP5LM	X	X	X	X
143	SP5LXR			X	
144	SP5MBA	X	X	X	
145	SP5NHW?	X	X		
146	SP5OXJ	X	X		
147	SP5TT	X			
148	SP5TZC	X	X	X	
149	SP5UAF	X	X	X	X/ 2007
150	SP5XM	X			

Lp	Znak	03	04	05	06
151	SP5YL	X	X	X	
152	SP6A (AZT)	X	X		
153	SP6AEG	X	X	X	
154	SP6ALL	X	X	X	
155	SP6AUI	X	X	X	X
156	SP6BAA	X	X	X	
157	SP6BCC			X	
158	SP6BEN	X			
159	SP6BOW	X	X	X	
160	SP6BVR	X	X	X	
161	SP6CDK	X			
162	SP6CIK	X	X	X	X
163	SP6CZ	X	X	X	X
164	SP6DLO	X			
165	SP6DNS		X		
166	SP6DVP	X	X	X	X
167	SP6EQZ	X	X	X	
168	SP6FXY	X	X	X	
169	SP6GF		X	X	
170	SP6GPJ	0	0	X	
171	SP6HEQ	X	X	X	
172	SP6HTQ	X	X	X	
173	SP6IXF	X	X	X	X
174	SP6JKH (6N)			X	
175	SP6M	X	X	X	
176	SP6NIZ	X	X	X	
177	SP6OJJ	X	X	X	X
178	SP6OPY	0	0	X	
179	SP6OUJ			X	
180	SP6QM	X	X	X	
181	SP6RGM?	X			
182	SP6T	X	X	X	
183	SP6UH	X			
184	SP7AAK	0	0	X	
185	SP7AID	X	X	X	
186	SP7BCA	X	X	X	
187	SP7CDG	X	X	X	X
188	SP7CVW	X	X	X	X
189	SP7CXV	X	X	X	
190	SP7DAD	X	X	X	
191	SP7DQR	X	X	X	
192	SP7DRV	X	X	X	
193	SP7EJS	X	X		
194	SP7FAH	X	X	X	X
195	SP7FRO	X	X	X	
196	SP7FUH	X			
197	SP7GAQ	X	X	X	X
198	SP7GXK	X	X	X	
199	SP7HQ	X	X		
200	SP7HT	X	X	X	
201	SP7ICE	X	X	X	
202	SP7IIT	X	X		
203	SP7ITB	X	X	X	X
204	SP7IWA	X			
205	SP7IXT	X	X	X	
206	SP7L	X			
207	SP7LFT	X	X	X	
208	SP7MFQ	X	X	X	X

Lp	Znak	03	04	05	06
209	SP7MFR	X	X	X	
210	SP7NHS	X	X	X	X/2007
211	SP7PS	X	X		
212	SP7SP	-	-	X	
213	SP7TF	X			
214	SP7VC	X	X	X	
215	SP7XK			X	
216	SP8AJK	X	X	X	
217	SP8ALK		X	X	
218	SP8AQA	X	X	X	
219	SP8AYJ	X			
220	SP8EDD	X	X		
221	SP8FHJ	X	X		
222	SP8FHM	X	X	X	
223	SP8FKR	X			
224	SP8FNA	X	X	X	X
225	SP8FUX	X	X	X	
226	SP8GBJ	X			
227	SP8HKT	X	X	X	
228	SP8HXN	X	X	X	
229	SP8IIS		X	X	
230	SP8JMA	X			
231	SP8KO		X		
232	SP8LBK	X	X	X	
233	SP8MI	X	X	X	
234	SP8NCZ	0	0	0	X
235	SP8NR	X	X	X	
236	SP8ONL		X	X	
237	SP8RX	X	X	X	
238	SP8SW	X	X	X	
239	SP8TK	X			
240	SP8U (GMU)	X	X	X	
241	SP8UFB	X	X	X	X
242	SP8UFO	X			
243	SP8WJD		X		
244	SP9AGV	X	X		
245	SP9AI	X	X	X	X
246	SP9AOA	X			
247	SP9ATE	X	X	X	X
248	SP9BGL	X	X	X	
249	SP9BGS	X			
250	SP9BQJ	X	X	X	
251	SP9BRP	X	X	X	
252	SP9CQ		X		
253	SP9CTT	X	X	X	
254	SP9CTW	X	X	X	
255	SP9CVY	X	X	X	
256	SP9DEE	X	X	X	
257	SP9DWT	X	X	X	X
258	SP9EML	X			
259	SP9ENV	X			
260	SP9FUU	X	X	X	
261	SP9GAY	X	X	X	
262	SP9GDB	X			
263	SP9JPA		X		
264	SP9KJ	X			
265	SP9MCU	X	X		
266	SP9MDY	X	X		

Lp	Znak	03	04	05	06
267	SP9NH	X	X	X	
268	SP9ODS	X	X		
269	SP9ODY	X	X		
270	SP9OHP	X	X	X	
271	SP9OJG		X		
272	SP9OJQ		X		
273	SP9OYK		X	X	
274	SP9PT	X	X	X	
275	SP9QMP	X	X	X	
276	SP9RCL	X	X	X	
277	SP9REP	X	X	X	
278	SP9RTI			X	
279	SP9RTZ	X	X	X	
280	SP9UCH		X	X	
281	SP9UNX	X			
282	SP9UPK	X	X	X	
283	SP9WAN			X	
284	SQ2AF			X	
285	SQ2BMN	X	X		
286	SQ2DMU		X	X	
287	SQ2FOR	X	X		
288	SQ5RTV	X			
289	SQ5TA			X	
290	SQ5TT	X	X	X	
291	SQ6SZ	X	X	X	X
292	SQ8FEW	X	X	X	
293	SQ8T (8TDE)		X	X	
294	SQ9ACH	X	X	X	X
295	SQ9DXN	X	X	X	
296	SQ9FMU	X	X	X	
297	SQ9HZM		X	X	X
298	SQ9MZ			X	

Niestety nadal niektórzy z wpłacających nie podają swojego znaku w opisie przelewu i nie wszystkie takie anonimowe wpłaty udało się zidentyfikować (skojarzyć z odpowiednim znakiem). Powyższy wykaz nie zawiera takich wpłat.

Bardzo prosimy Koleżanki i Kolegów o to, aby wykonując przelew (czy to za składki czy za weryfikację) PODAWAĆ SWÓJ ZNAK W OPISIE PRZELEWU. W przypadku rozliczeń między firmami informacją, która pozwala na jednoznaczną identyfikację kontrahenta jest numer NIP. W przypadku naszego hobby jest to nasz znak: właśnie nasz znak jest elementem, który nas jednoznacznie identyfikuje.

PAMIĘTAJMY O PODAWANIU SWOJEGO ZNAKU W OPISIE (TYTULE) PRZELEWU ZA SKŁADKI BĄDŹ ZA WERYFIKACJĘ.